

Gazeta Lwowska  
z dodatkiem urzędowym  
wychodzi codziennie o 3ej  
godzinie po południu, z wy-  
jątkiem świąt uroczystych  
i niedziel.  
Prenumerata wynosi  
z przysyłką pocztową na rok  
cały 15 złr. 60 c., na kwartał  
3 złr. 90 c., na miesiąc 1 złr.  
30 c. Miejsowa na rok 12 zł.  
na kwartał 3 złr., na miesiąc  
1 złr.

# GAZETA LWOWSKA.

Za inseraty i arty-  
kuły nadesłane od jednego  
wierza: pierwszy raz 6 c.,  
drugi i trzeci po 5 c. Na-  
leżyłość stepowa od każdej  
insercyi 30 cent.  
Przesyłki (franco) od-  
biera Administracya Gazety  
Lwowskiej. Numer poje-  
dyńczy w Expedycyi Gazety  
(Ulica Wałowa Nr. 370) 5 c.  
Reklama cyje wolne  
od opłaty pocztowej.

№ 266.

Sobota 16. Listopada 1867.

Rok wydania 57.

## Część nieurzędowa.

Dn. 13go b. m. odbyło się pięćdziesiąte posiedzenie izby deputowanych rady państwa. Na ławie ministerjalnej zasiadają Ich Excel. kanclerz państwa hr. Beust i ministrowie Taaffe i John. Wniesiono 8 petycyi o zniesienie konkordatu. Na porządku dziennym jest dalszy ciąg debaty nad ustawą o delegacyi.

Pierwszy zabiera głos deputowany Szabel i przemawia za przyjęciem wniosku Skenego o odroczenie tej sprawy. W długiej mowie, trwającej półtorej godziny, w której mowa wcale nie politycznie występował przeciwko Węgrom, przez co wywołał największą niechęć w izbie, starał się on poprzeć wniosek Skenego argumentacyami, nie trafiającymi wcale do przekonania izby.

Następnie zabrał głos deputowany Dr. Berger. Mowa zbił najprzód twierdzenie poprzednika, wykazywał fałszywość zapatrywania się, na którym się wniosek Skenego opiera i konieczność załatwienia sprawy delegacyjnej, wychodząc z tej zasady, że rada państwa musi przyjąć ugodę z Węgrami, gdyż inaczej popadnie państwo w chaos. Dualizm, mówił Dr. Berger — jest gwarancją wolności dla ludów austriackich, gdyż z tą formą państwową nie daje się połączyć konstytucjonalizm pozorny.

Po deputowanym Bergerze zabrał głos deputowany Ljubissa i przemawiał w języku kroackim za połączeniem Dalmacyi z Kroacją.

Dep. Skene przemawia przeciw Bergerowi i jego stronnikom i w zapale posuwa się do takich wyrażen, że prezydent widzi się zmuszony dwukrotnie przypominać mu regulamin i żądać odwołania wyrzeczonych słów. Mowa grozi ruiną państwa i bankructwem, jeżeli uгода z Węgrami zostanie przyjęta, i kończy tem, że jego przeciwnicy chcą osiągnąć cel niepodobny do osiągnięcia.

Nakoniec zabierali jeszcze głos za wnioskiem rządowym i za ugodą z Węgrami dep. Kaiserfeld i Rechbauer, deput. Szabel w własnej obronie, deput. Lapenna przeciw deput. Ljubissie. Potem przyjęto wniosek za zamknięciem ogólnej debaty i posiedzenie zostało także zamknięte.

Na posiedzeniu 31. izby deputowanych rady państwa, odbytem dnia 14go b. m., zakończono ogólną debatę o delegacyach. Pomiędzy innymi mowami zabierał głos i Jego Excel. kanclerz państwa hr. Beust. W długiej mowie, trwającej pół godziny, starał się hr. Beust wyjaśnić stanowisko rządu. Po zakończeniu ogólnej rozprawy odrzucono ogromną większością wniosek odroczenia postawiony przez Skene, za którym powstało tylko 20 deputowanych z lewego środka, pomiędzy którymi Plener, Szabel i Hanisch. Następnie rozpoczęto szczegółowe rozprawy i przyjęto bez zmiany dwa pierwsze paragrafy projektu komisji, mówiące o sprawach wspólnych bezwzględnie i względnie. Cała izba wotowała za, a przeciw tylko kilku najzaciętszych centralistów, odrzucających układ z Węgrami. Dalsze rozprawy szczegółowe i uchwalanie paragrafów odbędzie się na następnym posiedzeniu dopiero we wtorek dnia 19go b. m.

Na posiedzeniu komisji do ugody z Węgrami w dn. 12. b. m. obradowano dalej nad projektem ustawy względem powszechnego długu państwa. §. 5. dał powód do dłuższej debaty.

Paragraf ten zawiera postanowienie, że niedobór obu połów państwa na r. 1868 ma być pokryty wspólną operacją kredytową polegającą na emisji not.

Przeciw takowemu pomnażaniu not przemawiał najsilniej dep. Skene i dowodził, że pożyczka nawet przy najniekorzystniejszych warunkach mniej będzie szkodliwą jak nowa emisja not. Pomnożenie ciężaru procentów o 6.000.000 złr. rocznie w razie zaciągania pożyczki, nie zdaje mu się tak wielkiem złem jak straty powstałe przez podskoczenie agia,

któreby oczywiście nastąpiło w skutek nowej emisji not.

Dep. Brestl przemawiał także przeciwko emisji not zwracając głównie uwagę, że przezorna administracya finansowa pewnie już zapobiegła, aby pomnożenie emisji not nie pozostało dla niej jedynym środkiem pokrycia wydatków. W końcu krytykuje wyjaśnienia p. ministra finansów, dane na ostatnim posiedzeniu i nazywa je sangwinizmem.

P. minister finansów odparł te zarzuty dowodząc, że się bynajmniej nie łudzi i że nie pozostałby na swoim stanowisku, gdyby nie miał przekonania, że Austria pomimo wszystkiego złego może utrzymać swój kredyt. Ale zwraca uwagę, iż należałoby go wspierać i umożliwić mu pozyskanie potrzebnych funduszy od reprezentacyi ludu.

Dep. Winterstein przemawiał podobnie przeciw pomnożeniu emisji not mianowicie zwracając uwagę, że oprócz not są w obiegu także asygnaty hypoteczne w sumie 100 milionów złr., które wkrótce muszą być pokryte, zatem środek pomnożenia emisji not należałoby zachować sobie tylko na wypadek wybuchu wojny.

Dep. Plener i Dr. Berger podzielają to zdanie. Przystąpiono do głosowania i §. 5. odrzucono znaczną większością.

„Karlsruher Ztg.“ niedawno zaprzeczyła stanowczo wszelkim wieściom, jakoby Baden miał już ułożyć się o przystąpienie do związku północno-niemieckiego. „Fr. J.“ podaje korespondencyę z Berlina, która wyjaśnia prawdziwy stan rzeczy w następujący sposób: Baden oświadczył w Berlinie gotowość wstąpienia do północno-niemieckiego związku; ale jak się samo przez się rozumie, przystąpienie Badenu straciłoby bardzo znaczną, jeżeli nie większą część swojej wartości dla związku północno-niemieckiego, gdyby związek nie łączył się bezpośrednio z terytoryum tego nowego swego członka, i dlatego, gdy rząd badenski nadesłał do Berlina to swoje oświadczenie, odpowiedziano mu tylko, że trzeba czekać, aż przystąpi W. Księstwo heskie z swemi terytoryami, położonemi na południe Menu, inaczey bowiem byłoby niemożliwem terytoryalne połączenie z Badenem. Być może, że i względy dyplomatyczne wpłynęły na ten rezultat rokowań, eo jednak nie ma związku z sytuacją, o którą tu właśnie idzie.

Niemieckie mieszczaństwo i szlachta w rosyjskich prowincjach nadbałtyckich bronią się wszelkimi możliwymi środkami przeciw ruszczyźnie zagrażającej tam szkole i administracyi. Ponieważ na drodze konstytucyjnej sejmy stanowe bardzo mało osiągnąć mogą, a rząd petersburski zanadto obiecał przywileje tych prowincyi: udano się z protestem wprost do Cesarza. Pierwsza prośba o audyencyę u Cara została odrzucona, i dopiero na drugą prośbę przypuszczono deputacyę do audyencyi w dniu 11go b. m. Cesarz Alexander rozmawiał z deputacyą po francusku, i usprawiedliwiał się, że nie jest dość biegłym w języku niemieckim. Oświadczył zaś deputacyi, że wzburzenie i obawy w prowincjach nadbałtyckich są zupełnie bezzasadne, że znany ukaz z roku 1850 został wznowiony bez jego wiedzy; rozumie się samo przez się, że na dokumenta wystosowane przez władze państwa do władz prowincjonalnych w języku rosyjskim, należy odpowiadać po rosyjsku — zresztą jednak ani religia, ani język w prowincjach nadbałtyckich nie będą wcale uciśkane. W końcu wspomniał Car łaskawie także o lojalności mieszkańców prowincyi nadbałtyckich.

O krokach przygotowawczych do zawiązania konferencyi nad kwestyą rzymską pisze „France“ co następuje: Ministerstwo spraw zewnętrznych zajmuje się teraz wyłącznie zwołaniem europejskiej konferencyi dla uregulowania stosunków Włoch i stolicy apostolskiej i załatwieniem wszystkich wstępnych przygotowań i formalności. Wszystkie mocarstwa europejskie będą zaproszone do współudziału

w tej konferencyi. Upewniają, że pewna ilość pism zapraszających została już rozesłana, a reszta wkrótce rozesłana zostanie. Wstępne umowy ministra spraw zewnętrznych z reprezentantami większej części mocarstw pozwalają się spodziewać, że wezwanie francuskiego rządu wszędzie pomyślnie znajdzie przyjęcie. „Etendard“ donosi, że zaproszenie na kongres wysłane zostało do następujących państw: do Anglii, Prus, Rosyi, Austrii, Saxonii, Bawaryi, Württembergu, Badenu, Hessyi, Szwecyi, Danii, Belgii, Holandyi, Hiszpanii, Portugalii i Szwajcaryi. Co do Turcyi i Grecyi nie udecydowano jeszcze, czy i te państwa mają być zaproszone na konferencyę.

„Englische Corr.“ donosi pod d. 14. b. m. że pełnomocnik francuski doręczył dnia poprzedniego lordowi Stanlej zaproszenie na konferencyę. Zaproszenie to nie zawiera żadnych bliższych szczegółów co do podstawy układów, miejsca zebrania i terminu.

„Times“ pisze, że wszystkie mocarstwa z wyjątkiem Hiszpanii są nieprzychylnie zwołaniu konferencyi.

Pruska półurzędowa prasa broni w różnych artykułach tej zasady, że Prusy tylko w tym razie wezwą udział w konferencyi, jeżeli Ojciec Ś. okaże gotowość do obesłania jej ze swojej strony. Dopiero gdy to się stanie i gdy Francya i Włochy sformułują swoje żądania, nadejdzie pora decyzyi i dla innych mocarstw. Zasługuje na uwagę, że i „Kreuz-Ztg.“ reprodukuje odnośne oświadczenie „Allg. Ztg.“. Do „Köln. Ztg.“ piszą o tem z Berlina pod dn. 14. b. m. Ze Francya rzeczywiście chciałaby zgromadzić mocarstwa na konferencyę o kwestyi rzymskiej, to nie ulega już żadnej wątpliwości, skoro zostało potwierdzone przez półurzędowe dzienniki paryskie. Jak mało zaś obiecywać sobie można po konferencyi bez stałych propozycyi, tego znów dowodzą ministerjalne dzienniki pruskie, które oświadczają, że konferencya bez wytkniętego z góry planu jest niemożliwą. Jak z drugiej strony słychać, oświadczają wprawdzie niektóre rządy, że zgadzają się w zasadzie z konferencyą, lecz odwołują się do punktu 4. protokołu akwisgrańskiego z dn. 15. listopada 1818, który orzeka dla takich obrad nad utrzymaniem i utrwaleniem europejskiego pokoju, że trzeba się najprzód porozumieć co do miejsca i czasu i że w razie, jeżeli chodzi o sprawy, które obchodzą interesy innych państw europejskich, te obrady mogą nastąpić tylko w skutek formalnego zaproszenia ze strony tych państw, które owe sprawy obchodzą i to pod wyraźnem zastrzeżeniem, że w nich albo wprost, albo przez pełnomocników swoich wezmą udział. Na podstawie tej deklaracyi protokołu akwisgrańskiego z r. 1818 wyszło zaproszenie na ostatnią konferencyę londyńską z powodu Luxemburga od Króla Holandyi, jako od W. k. Luxemburskiego i od Anglii. W teraźniejszym wypadku powinienby Papież zapraszać, albo Francya w porozumieniu z nim. Na wszelki sposób zaś powinno być wyraźnie skonstatowane, że Papież wysłał swoich reprezentantów na obrady. Na trudności, które następcza stanowisko Papieża zwrócono uwagę już przy pierwszych zawiąskaniach i kiedy tylko pierwszą uczyniono wzmiankę o konferencyi, przepowiadając, że z powodu Papieża może się właśnie rozbić cały plan konferencyi. Ze wszystkich tych wywodów tyle się pokazuje, że ministerjalna pruska gazeta mało sprzyja projektowi konferencyi.

Wychodząca w Petersburgu „Russ. Cresp.“, której używają czasami do półurzędowych doniesień, tak się wyraża o kwestyi rzymskiej i o projekcie konferencyi: Ponieważ konwenca wżeśniowa przez expedykę francuską de facto została zniesioną, więc oczywiście trzeba pomyśleć o nowej ugodzie i byłoby do życzenia, żeby też przez wszystkie mocarstwa została uznana. Lecz opinia Europy co do świeckiej władzy Papieża jest podzielona i jeżeliby przyszło do konferencyi, toby ta różność zdań tylko tem wybitniej wyszła na jaw. Utworzą się dwa stronnictwa.



„Monitor“ ogłasza dekreta cesarskie z dnia 13. b. m., które zamianowani zostali: Magne ministrem finansów, Pinard ministrem spraw wewnętrznych, Lavalette członkiem rady tajnej.

Inny dekret tej samej daty znosi aż do dalszego rozporządzenia postanowione ustawą z czerwca 1861 opłaty od zboża i mąki dowiezionych do Francji na okrętach zagranicznych.

„Monitor“ zamieszcza na koniec dokładne sprawozdanie generała Failly z d. 8. b. m. o utarcze pod Mentaną i Monte Rotondo.

„Figaro“ pisze: Generał Daumas, który właśnie rozpoczął inspekcję generała w Algierze, powołany został do Paryża. Jest prawdopodobnem, że jeżeli na wiosnę pewne wypadki wymagają powołania marszałka Mac Mahona do Francji, generał Daumas będzie mianowany generałem gubernatorem kolonii.

Generał Lamarmora ciągle jeszcze znajduje się w Paryżu. Jak donosi „La Presse“ rząd francuski oznajmił mu, że wojska francuskie nie opuszczają Rzymu dopóki Włochy nie dadzą należytej gwarancji bezpieczeństwa, i dopóki parlament włoski nie cofnie swego wotum żądającego aby Rzym był stolicą Włoch. Generał Lamarmora spodziewa się tymczasem uzyskać od cesarza pewne gwarancje. — Francja stara się wyjednać w Rzymie ulaskawienie dla osób skompromitowanych w ostatnich wypadkach, lecz jak się zdaje bezskutecznie. Kardynał Antonelli oświadczył pełnomocnikowi francuskiemu panu Armand, że wszyscy powstańcy schwytni z bronią w ręku będą oddani pod sąd wojenny, i że tylko z uwiedzionymi postępowanie będzie z większą oględnością; póki się śledztwo nie ukończy wszyscy bez wyjątku będą zamknięci w więzieniach.

Z wielu stron zaprzeczają doniesieniu, żeby parlament włoski miał być na 26. b. m. zwołanym. Prawdopodobnie opiera się to doniesienie na tem, że na dzień 24. b. m. powołane zostały niektóre zgromadzenia wyborcze. Kolegia te mają przedewszystkiem oświadczyć czy są w chęci utrzymania mandatów, zamianowanych tymczasem ministrami i wyższymi urzędnikami deputowanych. Rozdrażnienie panujące w kraju rozciąga się zresztą także i na członków parlamentu, i jest jeszcze w tej chwili za wielkie, żeby rząd mógł myśleć o zwołaniu parlamentu i wystąpieniu w obec izb. Zwołanie parlamentu nie nastąpi tedy prędzej jak w grudniu, ażeby budżety na rok 1868 jeszcze w tym roku były potwierdzone. Mowa od tronu prawdopodobnie tylko w tym razie nastąpi, jeżeli przyjdzie do zamknięcia sesji, w przeciwnym razie zaś zostanie zapewne opuszczoną, gdyż sesja terazniejsza będzie tylko dalszym ciągiem przeszłej po pewnej przerwie.

Rząd zajmuje się losem tych Rzymian, których ostatnie wypadki polityczne zniewoliły do emigracji. Ponieważ zaś nie ma żadnych osobnych funduszy na ich wsparcie, więc zapewne wyjednanie tychże zarządzone zostanie dekretem królewskim.

Garibaldi jest jeszcze w twierdzy Varignano. Doniesienie o jego przewiezieniu do małej twierdzy na wyspie Palmaria w zatoce Spezia, jest przedwczesne. Dzienniki toczą jeszcze ciągle polemikę, czy Garibaldi będzie stawiony przed sądem, czyli też nie. Na wstawienie się amerykańskiego posła wolno mu się znosić z pewnym sekretarzem poselstwa amerykańskiego.

Dzienniki rozbiegają wszechstronnie kwestję, czy należy wytoczyć proces Garibaldiemu i czy w ogóle wytoczenie tego procesu może być pożądanem. Na tę ostatnią kwestję odpowiada „Opinione“ przeczeniem. „Nazione“ pierwszy przyniósł wiadomość, że rząd zamierza oddać Garibaldeggo pod sąd. Wywiązała się ztąd polemika pomiędzy tym dziennikiem a „Opinione“, przyczem „Opinione“ nie omieszkała przypomnieć, że członek parlamentu, a Garibaldi jest nim ciągle, nie może być stawiany w sprawach kryminalnych przed sąd śledczy bez pozwolenia izby. W ogóle należy zastanawiać się nad tą kwestją nie tylko z prawnego ale i z politycznego stanowiska, a mianowicie trzebaby zbadać, czy niebezpieczeństwo wojny wywołane zostało przez ekspedycję Garibaldeggo, czy też przez politykę Ratazzego. Jeżeli proces wytoczony zostanie, to pewnie i ministeryum Ratazzego będzie postawione w stan oskarżenia, a procesu nie będą prowadzić zwykłe sądy asysów, lecz senat ukonstytuowany w trybunał. Ale ani rząd, ani izba nie mogą sobie tego życzyć, podobne bowiem postępowanie przyczyniłoby się tylko do powiększenia panującego w kraju wzburzenia zamiast je uśmierzyć.

W Turynie powtarzają się jeszcze ciągle demonstracye, wymierzone głównie przeciw sklepom opatrzonym francuskimi napisami. Właściciele nie chcąc być narażonymi na szkody, spieszą z zmianą szyldów, i tak niedawno z „Bazaru paryskiego“ zrobił się nagle „Bazar rzymski“.

Rząd włoski zbiora się z wielkim pośpiechem. Wojsko stojące w górnych Włoszech będzie posłane do Włoch środkowych i ma tworzyć tam korpus obserwacyjny pod dowództwem generała Cialdiniego. Zresztą zarządzone uzbrojenie czworoboku forteczno, umocnienie wąwozów alpejskich, przywrócenie czwartych batalionów w pułkach piechoty, uzupełnienie artylerji i jazdy i słyhać, że wkrótce ma stanąć armia w sile 300.000 ludzi.

Z Civitavecchia donoszą, że parowiec wojenny austriacki „Gryf“ i parowiec hiszpański „Zeone“ odpłynęły z tantąd. Dnia 6. b. m. były jeszcze czynne parowce wojenne francuskie i wysadzały ciągle na ląd żołnierzy i materiały wojenne.

Z rozporządzenia Ojca św. odprowadzono d. 3. b. m. w sytyńskiej kaplicy w Rzymie solenne exekwie za pokój duszy walecznych poległych w obronie sprawy kościoła i stolicy apostolskiej. Sam Ojciec św., ich Eminencye kardynałowie, patriarchowie, arcybiskupi i biskupi, magistratura rzymska, kolegia prałatów, kilku członków ciała dyplomatycznego, generał Failly, komendant francuskiego wojska i wielu innych dostojników byli obecni przy tej wspaniałej ceremonii. Papież był widocznie mocno wzruszony.

## Gospodarstwo, przemysł i handel.

### Cennik

giełdy pieniężnej i towarowej we Lwowie.

Dnia 15. listopada.

Effekta: —. Towary: żyto korzec 160 ₰ netto 7.25 (na listopad r. b.) w Bursztynie; para pszenicy (170 ₰) i żyta (160 ₰) 19.60 (na poł. stycznia i poł. lutego 1868, a 18.35 na listopad i grudzień 1867); linianka rzyj korzec 150 ₰ 8.50 (na grudzień); fasola pstra korzec 180 ₰ 7.85.

Lwów, 16. listopada. Na wczorajszym targu były następujące ceny przeciętne czterech gatunków zboża i innych artykułów, a mianowicie: męc pszenicy (82 ₰) 6 złr., żyta (79 ₰) 3 złr. 93 c., jęczmienia (69 ₰) 2 złr. 77 c., owsa (50 ₰) 1 złr. 53 c., hreczki 3 złr. 50 c., grochu 4 złr. 20 c., soczewicy 5 złr. 50 c., ziemniaków 1 złr. 90 c., celnar siana 1 złr. 6 c., słomy 70 c., sąg drzewa bukowego 9 złr. 93 c., sosnowego 8 złr. 17 cent.

W drugiej połowie z. m. były następujące ceny zboża i innych artykułów na targach w miasteczkach:

	Miejsce targu:									
	Kent	Zawie	Wieliczka	Buchala	Brzesko					
	złr. c.	złr. c.	złr. c.	złr. c.	złr. c.					
waluta austriacka										
Mec pszenicy . . . .		7 10	6 94	6 57	6 13					
„ żyta . . . . .	10 .	5 10	4 49	4 43	4 37					
„ jęczmienia . . . .	6 90	3 15	3 35	3 32	3 11					
„ owsa . . . . .	2 .	2 20	1 88	1 49	1 61					
„ hreczki . . . . .		6 10								
„ kukurudzy . . . .										
„ ziemniaków . . . .	1 10	1 33	1 21		1 24					
Celnar siana . . . .	1 30	1 40	1 13		1 10					
„ węgny . . . . .										
„ nas. koniezu . . . .										
Sąg drzewa twardego	5 60	4 50	10 50		7 44					
„ „ miękkiego . . . .	4 36	3 50	9 .		5 76					
Funt mięsa wołowego	16 .	16 .	14 .		12 .					
Mas okowity . . . .	1 20		1 10		63 .					

## Kronika.

Drugi odezwał popularny na dochód funduszu wdów i sierót po członkach Stowarzyszenia wzajemnej pomocy rękodzielników mieszczan lwowskich odbędzie się jutro o godzinie 4. po południu w sali ratuszowej. Professor Dr. Felix Strzelecki będzie miał wykład o wystawie paryskiej.

(Rozprawy ostateczne w lwowskim c. k. sądzie krajowym w tygodniu bieżącym odbyć się mające.) D. 20. listopada: Ostrowska Anna, kradzież. Skamina Karol i spół., kradzież. Herba Franciszek, kradzież. Nastanice Pazi, dzieciobójstwo. Malicki Józef, obraza majestatu. D. 21. listopada: Krewko Konrad i spół., kradzież. Wielkopolska Jewka, kradzież.

Prokip Tynko, ciężkie obrażenie ciała. Kulezycki Wasył, gwałt publiczny. Dudek Michał, nadużycie władzy urzędowej. Bohylak Danilo, ciężkie obrażenie ciała. Zatorski Wasył, ciężkie obrażenie ciała. Ozga Wojciech, kradzież. Paneczko Hryś, profanacja nabożeństwa. Steć Hryśko, ciężkie obrażenie ciała. D. 22. listopada: Żukowicz Jasko i spół., kradzież.

(Na wsparcie pogorzelców w hrodzkich) wpłynęło do c. k. urzędu pow. w Nowym Sączu 15 złr. 30 c.

(Nieszczęsny wypadek.) W Humniskach w pow. brzozowskim d. 11. b. m. utonęła w strumieniu przy praniu bielizny Wiktorya Olejko z Przysietnicy.

(Pożary.) W Ustrzykach górnych w pow. Lisko d. 25. z. m. spalił się dom włościański z budynkami gospodarskimi i zapasami zboża, szkoda wynosi 839 złr. ogień miał być podłożony. W Brzyszcach w pow. jaśielskim d. 1. b. m. w nocy spalił się dom włościański z budynkami gospodarskimi, szkoda wynosi 600 złr., ogień miał także być podłożony. W Nieczajnie w pow. dąbrowskim d. 5. b. m. spaliła się karczma i 2 domy włościańskie, w płomieniach ponieśli śmierć dziecko 3 miesięczne i chłopiec 10letni, ogień miał powstać przez nieostrożność, szkoda wynosi 1650 złr. W Gajach w pow. lwowskim d. 11. b. m. spalił się w skutek nieostrożności dom włościański wartości 40 złr.

## Ostatnia poczta.

Berlin, 14. listopada. „Kreuztg.“ pisze: Nadesłany tu okólnik francuski względem konferencyi nie zawiera żadnych bliższych szczegółów i nie stawia żadnego programu.

„Kreuztg.“ powątpiewa, czy wiele rządów będzie skłonne przystać na propozycję, ponieważ zdaje się chodzić tylko o to, aby rządy podzieliły z Francją odpowiedzialność za to, co Francja zamierza uczynić w sprawie świeckiej władzy papieża. „Kreuztg.“ zapewnia, że wszystkie doniesienia z Wiednia potwierdzają wrażenie urzędowego oświadczenia rządu austriackiego. (Nota br. Beusta z d. 1. listopada.) Austria chciała szczerze rozprószyć dotychczasową nieufność.

Tenże dziennik dowiadyuje się, że mowa tronowa będzie zawierała więcej jak zwykle szczegółów względem spraw zagranicznych.

„Staatsanzeiger“ ogłasza traktat względem wyłączenia Austrii z traktatu mennicznego niemiecko-austriackiego.

Paryż, 14. listopada. „Patrie“ zapewnia, że Nigra jest spodziewany w Londynie dla negocjowania z gabinetem angielskim względem konferencyi i dla zawiadomienia rządu angielskiego, że Włochy przystąpiłyby w zasadzie do projektu konferencyi.

„Patrie“ ogłasza nazwiska ośmiu aresztowanych w skutek rewizji w ich pomieszkaniach odbytej; są one następujące: Aeollas, Piotr Alan, Louis Chontean, Franciszek Godichet, Henri Cas, Henri Hayott, Haquet, Alfred Verliere, Sędzia śledczy Gonet przesłuchał wczoraj wszystkich ośmiu.

Paryż, 14. listopada. Broszura Napoleon III. i Europa w r. 1867 przenawia za przynierzem pomiędzy Francją, Niemcami i Anglią, za pretensjami Greków i za utrzymaniem konwencyi wrześniowej. Proponuje zwołanie kongresu i powszechne rozbrojenie. Sądzi, że broszura ta nie pochodzi z sfer urzędowych.

Rzym, 13. listopada. Papież przyjmował oficerów francuskich przedstawionych mu przez generała Failly, przy czem jen. Failly oświadczył, że jego armia ma sobie za szczęście walczyć w obronie papieństwa. Papież odpowiedział, że miło mu jest widzieć się otoczonym armią francuską, a jeszcze bardziej dziś jak kiedykolwiek, w obec niebezpieczeństw które zagrażają tronowi papieskiemu; poezem wyraził podziękowanie armii, Francji, rządowi francuskiemu i jego zwierzchnikowi, który ją przysłał. Rzekł, że i Włochy powinny być wdzięczne Francji ponieważ uwolniła ich od anarchistów niosących chorągiew rozboju i spustoszenia. Ubolewał, że rząd włoski używał niesfornych mas jako czat przednich do swoich projektów zabójczych. Wspominał o waleczności i wierności małej armii papieskiej, która broniła tego kawałka ziemi który jeszcze pozostał Papieżowi, nad którym może jeszcze wykonywać swobodnie swoją duchowną władzę. Rzekł, że pomoc Francji w porę nadeszła, aby wnieść piękna obronę. Potem mówił jeszcze o demonstracyach katolików, Francji i całego świata na rzecz Papieża a następnie błogosławił Francji, jej armii, rządowi, Cesarzowi i jego rodzinie.

Petersburg, 14. listopada. „Izw. rus.“ i „Börs. Ztg.“ zaprzeczają wiadomości o przedstawieniach rzekomo danych przez posła rosyjskiego w Konstantynopolu, a które miały być w związku z przedłożeniem projektu względem reformy Hat Humajunu. Dzienniki powyższe dowodzą jednoznacznie, że rola przypisywana Rosji nie byłaby zgodna z jej zobowiązaniami, godnością i stanowiskiem które zajęła po wręczeniu ostatniej deklaracji.

## Spęstrzenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 15. listopada.

Pora	Barometr w mierze par. sprow. do 6° Ream.	Temper. ciepla powietrza w Ream.	Stan powietrza w Ream.	Wiatry w Ream.	Stany niebieskie
7. god. zrana	328.72	+ 2.3	92	poł. w. s.	0
2. god. po poł.	328.81	+ 5.0	83.	połud. „	0
10. god. wiecz.	328.46	+ 2.4	91	„ „	4

Mgliste.







(2351) **E d y k t.** (3)

Nro. 11813. C. k. sąd obwodowy Samborski niniejszem wiadomo czyni, iż p. Franciszek Sadecki przeciw Szymonowi i Tekli małżonkom Januszowskim z życia i miejsca pobytu niewiadomym i ich może istniejącym z życia i miejsca pobytu także niewiadomym spadkobiercom o ekstabulację prawa dwuletniej dzierżawy i sumy 3750 zł. pol., niemniej i warunkowego dalszego prawa dzierżawy ze stanu biernego części dóbr Uhrec w Samborskim powiecie położonych, dnia 4. października 1867 do l. 11813 pozew wytoczył, w skutek którego do ustnej rozprawy termin na dzień 10. stycznia 1868 o godzinie 10tej z rana wyznaczono.

Ponieważ miejsce pobytu i życia Szymona i Tekli małżonków Januszowskich i ich może istniejących niewiadomych spadkobierców wiadome nie jest, przeto c. k. sąd obwodowy takowemu kuratorowi w osobie adwokata krajowego p. Dra. Wołosiańskiego z substytucją p. adwokata Dra. Ehrlicha nadał, z którym spór niniejszy wedle istniejących dla Galicyi ustaw sądowych przeprowadzonym będzie.

Wzywa się zatem zapozwanych, ażeby na terminie albo osobiście stanęli albo odpowiednie prawne dokumenta i informacje mianowanemu kuratorowi udzielili, lub też innego zastępcę sobie obrali i tutejszemu sądowi oznajmili, w ogóle ażeby wszystkich prawnych środków do swej obrony użyli, ponieważ w razie przeciwnym niepomysłne skutki z zaniedbania wyniknąć mogące sami sobie przypisać będą musieli.

Z rady c. k. sądu obwodowego.

Sambor, dnia 22. października 1867.

(2386) **Vicitations - Ankündigung.** (3)

Nro. 21291. Mit Beziehung auf die Vicitations-Auktion der hohen k. k. Finanz-Landes-Direction vom 12. September 1867 Z. 33807 wird zur Verpachtung der Mautstation Czyżków mit dem Ausrufspreise von 11.305 fl. öst. W. auf das Solarjahr 1868 oder vereint auf die beiden Jahre 1868 und 1869 bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direction in Lemberg die zweite Vicitations am 26. November 1867 um 9 Uhr früh abgehalten werden.

Die mit dem vorgeschriebenen Badium versehenen schriftlichen veriegelten Offerten müssen längstens bis 25. November 1867, 2 Uhr Nachmittags bei dem Vorstande dieser Finanz-Bezirks-Direction überreicht werden.

Von der k. k. Finanz-Bezirks-Direction.

Lemberg, am 11. November 1867.

(2365) **E d i c t.** (3)

Nro. 53366. Vom k. k. Lemberger Landesgerichte wird dem Anton Sławiński mittelst gegenwärtigen Edictes bekannt gemacht, es habe wider denselben und seinen dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Erben und Rechtsnehmer Johann Nazalewicz wegen Forderung von 3723 fl. 1 gr. und 1 pf. poln. aus dem Lastenstande der Realität Nr. 399<sup>2</sup>/<sub>4</sub> sub praes. 20. September 1867 Nr. 53366 die Klage angebracht und um richterliche Hilfe gebeten, worüber unter Einem die Tagssagung zur Verhandlung auf den 26. November 1867, 10 Uhr Vormittags angeordnet wird.

Da der Aufenthaltsort des Belangten beziehungsweise seiner dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Erben und Rechtsnehmer unbekannt ist, so hat das k. k. Landesgericht zu deren Vertretung und auf ihre Gefahr und Kosten den hiesigen Hrn. Advocaten Dr. Czernyński mit Substituierung des Hrn. Dr. Rechen als Curator bestellt, mit welchem die angebrachte Rechtsache nach der für Galizien vorgeschriebenen Gerichtsordnung verhandelt werden wird.

Durch dieses Edict werden demnach die Belangten erinnert, zur rechten Zeit entweder selbst zu erscheinen, oder die erforderlichen Rechtsbehelfe dem bestellten Vertreter mitzutheilen, oder auch einen andern Sachwalter zu wählen und diesem k. k. Landesgerichte anzuzeigen, überhaupt die zur Verttheidigung dienlichen vorchriftsmäßigen Rechtsmittel zu ergreifen, indem sie sonst sich die aus deren Verabsäumung entstehenden Folgen selbst beizumessen haben werden.

Vom k. k. Landesgerichte

Lemberg, am 21. September 1867.

**E d y k t.**

Nro. 53366. C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia p. Antoniego Sławińskiego niniejszym edyktem, iż przeciw niemu, tudzież z życia i miejsca pobytu niewiadomym spadkobiercom tegoż i prawonabywcom Jan Nazalewicz o wyekstabulowanie praw względem sumy 3723 zł. pol. 1 grosz i 2 sold ze stanu biernego realności Nr. 399<sup>2</sup>/<sub>4</sub> na dzień 20go września 1867 l. 53366 pozew wytoczonym został, — w skutek tego wyznacza się do ustnej rozprawy termin na dzień 26. listopada 1867 o godzinie 10tej przed południem.

Ponieważ miejsce pobytu zapozwanych, a względnie z miejsca pobytu i życia niewiadomych spadkobierców i prawonabywców nie jest wiadome, naznacza c. k. sąd krajowy w celu zastępstwa tychże, na ich niebezpieczeństwo i kosztą tutejszego adwokata krajowego p. Dra. Czernyńskiego w zastępstwie p. Dra. Rechen na kuratora, z którymi wytoczony spór podług przepisanej procedury cywilnej dla król. Galicyi przeprowadzić się ma.

Niniejszym edyktem upomina się przeto zapozwanych, ażeby albo w należyłym czasie się zgłosili,

albo wywody prawne dotyczące tej sprawy postanowionemu zastępcy udzielili, lub też jakiego innego zastępcę sobie obrali, donosząc o tem tutejszemu sądowi krajowemu. W ogóle mają zapozwani wszystkie do obrony należące prawne środki przytoczyć, w przeciwnym bowiem razie sięgną na siebie samowolnie wszystkie im szkodliwe następstwa.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów, dnia 21. września 1867.

(2366) **E d i c t.** (3)

Nro. 52730. Vom k. k. Lemberger Landesgerichte wird dem Johann Szawkowicz und der Anna König mittelst gegenwärtigen Edictes bekannt gemacht, es habe wider dieselben und deren dem Leben und Namen nach unbekannten Erben und Rechtsnehmer wegen Forderung der im Lastenstande der Realität Nr. 399<sup>2</sup>/<sub>4</sub> intabulierten Summe von 35 Ducaten Johann Nazalewicz sub praes. 17. September 1867 Nr. 52730 die Klage angebracht und um richterliche Hilfe gebeten, worüber unter Einem die Tagssagung auf den 26. November 1867 angeordnet wird.

Da der Aufenthaltsort der Belangten unbekannt ist, so hat das k. k. Landesgericht zu deren Vertretung und auf ihre Gefahr und Kosten den hiesigen Advocaten Hrn. Dr. Czernyński mit Substituierung des Hrn. Advocaten Dr. Rechen als Curator bestellt, mit welchem die angebrachte Rechtsache nach der für Galizien vorgeschriebenen Gerichtsordnung verhandelt werden wird.

Durch dieses Edict werden demnach die Belangten erinnert, zur rechten Zeit entweder selbst zu erscheinen, oder die erforderlichen Rechtsbehelfe dem bestellten Vertreter mitzutheilen, oder auch einen andern Sachwalter zu wählen und diesem Landesgerichte anzuzeigen, überhaupt die zur Verttheidigung dienlichen vorchriftsmäßigen Rechtsmittel zu ergreifen, indem sie sonst sich die aus deren Verabsäumung entstehenden Folgen selbst beizumessen haben werden.

Vom k. k. Landesgerichte.

Lemberg, am 21. September 1867.

**E d y k t.**

Nro. 52730. C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia p. Jana Szawkowicza i p. Annę König, iż przeciw nim tudzież z życia i miejsca pobytu niewiadomym spadkobiercom ich i prawonabywcom Jan Nazalewicz o wyekstabulowanie praw względem sumy 35 dukatów z stanu biernego realności Nr. 399<sup>2</sup>/<sub>4</sub> na dniu 20. września 1867 do l. 52730 pozew wytoczył, — w skutek tego wyznacza się do ustnej rozprawy termin na dzień 26. listopada 1867 o godzinie 10tej rano.

Ponieważ miejsce pobytu zapozwanych a względnie z miejsca pobytu i życia niewiadomych spadkobierców i prawonabywców nie jest wiadome, naznacza c. k. sąd krajowy w celu zastępstwa tychże, na ich niebezpieczeństwo i kosztą tutejszego adwokata krajowego p. Dra. Czernyńskiego w zastępstwie p. Dra. Rechen na kuratora, z którymi wytoczony spór podług przepisanej procedury cywilnej dla król. Galicyi przeprowadzić się ma.

Niniejszym edyktem upomina się przeto zapozwanych, ażeby albo w należyłym czasie się zgłosili, albo wywody prawne dotyczące tej sprawy postanowionemu zastępcy udzielili, lub też jakiego innego zastępcę sobie obrali, donosząc o tem tutejszemu sądowi krajowemu. W ogóle mają zapozwani wszystkie do obrony należące prawne środki przytoczyć, w przeciwnym bowiem razie sięgną na siebie samowolnie wszystkie im szkodliwe następstwa.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów, dnia 21. września 1867.

(2371) **Auktion.** (3)

Nr. 4468. Wegen Verpachtung der Landesstraßen Weg- und Brückenmaut in Niezviska nach der II. Tariffclasse wird am 27. November 1867 die Ofert- und Tags darauf die mündliche Vicitationsverhandlung bei dem k. k. Horodenkaer Bezirksamte stattfinden, nach deren Abschluß die eingelaufenen Oferten eröffnet werden.

Die Verpachtung geschieht für die Zeit vom 1. Jänner bis Ende Dezember 1868.

Der Ausrufspreis für die besagte Pachtdauer beträgt 1333 fl. 33 kr. (Eintausend Dreihundert Dreißig drei Gulden 33 kr. öst. Währ.), wovon 10% als Badium zu erlegen sind.

Die Vicitations-Bedingnisse sind im Allgemeinen die nämlichen, wie bei der Verpachtung der Material-Mautstationen, und können so wie auch die besondern Bedingnisse in den gewöhnlichen Amtsstunden bei dem k. k. Bezirksamte eingesehen werden.

Vom k. k. Bezirksamte.

Horodenka, am 5. November 1865.

**Obwieszczenie.**

Nr. 4468. Celem wypuszczenia w dzierżawę myta drogowego i mostowego na gościńcu krajowym w Niezvisce podług II. klasy taryfy, odbędzie się dnia 27go listopada 1867 licytacja ofertowa, a dnia następnego licytacja ustna w c. k. urzędzie powiatowym w Horodenke, po której zamknięciu nastąpi otwarcie wniesionych ofert.

Dzierżawa oznaczona jest na czas od 1go stycznia do końca grudnia 1868.

Cena wywołania za rzeczony czas dzierżawy wynosi 1333 zł. 33 cent. (tysiąc trzysta trzydzieści i trzy złotych 33 centów w. a.) z których 10 proc. ma być złożone jako wadium.

Warunki licytacji są w ogóle takie same, jak przy wypuszczeniu w dzierżawę ornych i łąk stacyi myta i mogą być przejrane równie jak i inne osobne warunki w zwykłych godzinach urzędowych w wspomnianym c. k. urzędzie powiatowym.

Od c. k. urzędu powiatowego.

Horodenka, dnia 5. listopada 1867.

(2332) **E d y k t.** (3)

Nro. 59295. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszem do publicznej podaje wiadomości, że w skutek prośby księcia Karola Jabłonowskiego jako kuratora zakładu s. p. Stanisława hr. Skarbka publiczna licytacja dzierżawy dóbr Ostalowice w obwodzie Brzeżańskim, powiecie Przemysłańskim położonych, do tegoż zakładu należących, na lat 9. od 24. czerwca 1868 począwszy, na dniu 27. listopada 1867 o godzinie 10tej przed południem w tutejszym sądzie przedsięwzięta zostanie, że cenę wywołania rocznego czynszu dzierżawnego stanowić będzie kwota 5600 zł. w. a., że przed rozpoczęciem licytacji każdy chce dzierżawę mający wadium kwotę 560 zł. w. a. złożyć będzie obowiązany, że także pisemne oferty przyjmowane będą, że rada administracyjna rzeczonoż zakładu zastrzegła sobie przyjęcie lub odrzucenie rezultatu przedsięwzięcia się mającej licytacji, nareszcie że bliższe warunki tej licytacji w registraturze tego sądu, jako też w centralnej administracji zakładu hr. Skarbka we Lwowie, niemniej w zarządzie dotyczących dóbr w Ostalowicach przejrane być mogą.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów, dnia 6. listopada 1867.

(2333) **E d i c t.** (3)

Nro. 56207. Vom Lemberger k. k. Landesgerichte werden sämtliche Inhaber des angeblich in Verlust gerathenen, auf den Namen des Esroim Hübel über die Summe von 51 fl. öst. W. am 8. Jänner 1867 ausgegebenen galizischen Sparcassbüchels Nr. 22687 aufgefordert, sich mit dem eben bestrichenen Sparcassbüchel beim Gerichte binnen einer Frist von sechs Monaten von der letzten Einschaltung in dem amtlichen Zeitungsblatte an gerichtet, zu melden, als widrigen nach Ablauf dieser Frist das bestrichene Sparcassbüchel für amortisiert und die Sparcasse ihnen darüber Rede und Antwort zu geben nicht schuldig sein wird.

Lemberg, am 19. October 1867.

(2361) **Obwieszczenie.** (3)

Nro. 8742. C. k. sąd powiatowy delegowany miejski Tarnowski obwieszcza niniejszem, że p. Henryk Romer pod dniem 8. sierpnia 1867 wniósł celem wprowadzenia pertraktacji spadku prośbę o uznanie za zmarłego syna swego Władysława Romera, w dniu 15. marca 1842 z s. p. Rozalii ze Słotwińskich Romerowej urodzonego, który to Władysław w r. 1863 ze szkół Krakowskich w szeregi ówczesnego powstania w Królestwie Polskiem a mianowicie do oddziału niejakiego Mniewskiego czyli Miniewskiego się zaciągnął, w dniu 4. maja 1863 w potyczce pod Krzywką udział brał, w odwrocie z tej potyczki przez żołnierza rosyjskiego bagnietem przebitym i w skutek tej rany w szpitalu Olkuskim umrzeć miał. Celem przeprowadzenia tego postępowania ustanawia c. k. sąd w myśl dekretu nadw. kan. z 17go lutego 1827 l. 2239 dla nieobecnego Władysława Romera kuratorem p. adwokata Dra. Grabczyńskiego adwokata Tarnowskiego, dodając mu jako zastępcę p. adwokata Dra. Jarockiego i wzywa niniejszym edyktem wszystkich, którzyby o życiu lub śmierci Władysława Romera jakkolwiek mieli wiadomość, aby jej sądowi lub kuratorowi w przeciągu jednego roku od ogłoszenia tego edyktu udzielili.

Tarnów, dnia 4. listopada 1867.

(2362) **E d y k t.** (3)

Nro. 10005. C. k. sąd obwodowy w Przemyśle zawiadamia spadkobierców s. p. Tadeusza Karsznickiego z życia i miejsca pobytu niewiadomych, lub tychże z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, jako to: p. Wincentego Karsznickiego, p. Konstancję z Karsznickich Łysakowską i p. Piotra Romaszkaną jako prawonabywców p. Franciszki Balowej, iż przeciw nim pod dniem 11. sierpnia 1867 do l. 10005 p. Cecylia Małeczka 2go ślubu Eminowicz pozew o zawyrokowanie, że powódka jest właścicielką jednej piątej z trzeciej części dóbr Dobra Chojnaczyzna Tadeusza Karsznickiego własnej i że jako właścicielka tejże części w stanie jej czynnym intabulowaną być ma, wytoczyła.

Gdy życie i miejsce pobytu spadkobierców s. p. Tadeusza Karsznickiego nie jest wiadomem, przeto został tymże lub ich powyższym spadkobiercom z miejsca pobytu i życia niewiadomym p. adwokat krajowy Dr. Moelmaeki z zastępstwem p. adwokata Dra. Małdejskiego za kuratora ustanowionym i temuż pozew powyższy doręczony.

Wzywa się zatem spadkobierców s. p. Tadeusza Karsznickiego z życia i miejsca pobytu niewiadomych, lub tychże z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, jako to: p. Wincentego Karsznickiego, p. Konstancję z Karsznickich Łysakowską i p. Piotra Romaszkaną jako prawonabywców p. Franciszki Balowej, by swemu przez sąd ustanowionemu kuratorowi potrzebne do obrony środki i informacje udzielili, lub innego sobie obrońcę obrali i takowego sądowi oznajmili.

Przemyśl, dnia 23. października 1867.







(2397) **E d y k t.** (1)  
Nro. 12803. C. k. sąd obwodowy w Przemyśle uwiadamia niniejszem p. Jana Jerzego 2ga im. barona Stressow z miejsca pobytu niewiadomego, iż przeciw niemu p. Henryk Nowakowski pod dniem 3. maja 1867 do l. 5476 pozew o zapłaceniu sumy wekslowej 130 zł. 59 c. w. a. z pn. wytoczył.

Gdy miejsce pobytu pozwanego p. Jana Jerzego 2ga im. barona Stressow powodomu i sądowi wiadomem nie jest, przeto nadaje się dla niego p. adwokat Dr. Waygart z zastępstwem p. adwokata Dra. Kozłowskiego za kuratora postanowiony i pierwszemu pozew i nakaz płatniczy się doręcza.

Wzywa się p. Jana Jerzego 2ga im. bar. Stressow, by swemu sądownie postanowionemu kuratorowi potrzebne do obrony środki i informację udzielił lub innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowi oznajmił.

Przemyśl, dnia 31. października 1867.

## Doniesienia prywatne.

C. k. uprzyw. galicyjski Akcyjny Bank Hypoteczny

wydawać będzie od dnia 1. listopada r. b.

# ASYGNACYE KASOWE

4% za 8 dniowem wypowiedzeniem

4 1/2 % „ 14 „ „

5 % „ 30 „ „

Z dniem powyższym opłacany będzie od Asygnacyi kasowych w obiegu będących

od 3 1/2 % procent po 4 od sta

„ 4 % „ „ 4 1/2 „ „

Lwów, dnia 23. października 1867.

(2216—14)

Dyrekcya.

## Taubheit ist heilbar.

Länger als 30 Jahre litt ich an zunehmender Taubheit, und consultirte während dieser Zeit zur Abhilfe dieses Leidens die berühmtesten Aerzte vergeblich. Endlich erlangte ich, durch ein Verfahren, welches ich einem alten viel- und weitgereiften See-capitän verdanke, mein volles Gehör wieder, und habe jetzt, nachdem ich vielen Leidenden dieses Verfahrens mitgetheilt, die große Genugthuung unzählige Dankschreiben von Solchen zu empfangen, denen es ebenfalls Hilfe gebracht hat.

Demzufolge bin ich auch ferner bereit, jedem Leidenden dieses so vorzügliche Heilverfahren gegen francirte Einwendung von 5 fl. österr. Währ. mitzutheilen.

Louis Oelsner in Berlin.

(2379—2) Neue Schönhauser Str. 12. 1 Trp.

## JAN KLEIN,

poleca Szanownej Publiczności swój

handel korzenny i win,

oraz własnego wyrobu

Piwo porterowe — wiadro 10 zł.

Piwo bawarskie — Lezak — wiadro 7 zł.

Olej rzepakowy rafinowany — funt 36 cent.

34 cent. i 32 cent.

Makuchy rozmaite — cetnar 2 zł.

Świece stołowe i do latarni — funt 38 c.

Mydło suche dwuletnie po 36, 34, 32 i 30 c.

Cegły i kamienie w różnych gatunkach.

(168—22)

Die aut. Kanzlei des L. Turteltaub in Wien, Rauchensteingasse Nr. 3 besorgt die Aufnahme von Darlehen gegen Sicherstellung, so wie den An-, Verkauf oder Tausch von Häusern, Gütern und Sappoten. (1882—3)

## Die FILIALE der k. k. priv. österr. Credit-Anstalt für Handel und Gewerbe in Lemberg

bringt hiermit zur öffentlichen Kenntniß, daß sie  
den Zinsfuß für ihre Cassa-Scheine vom  
1. November l. J. ab,  
von 3 1/2 % auf 4 % gegen achttägige Kündigung  
erhöht, und ihre sämtlichen in Umlauf befindlichen  
Cassa-Scheine  
vom 1. November  
angefangen mit 4 % gegen Stägige Kündigung verzinst.  
Lemberg, am 24. October 1867. (2243—3)

1867—1868.

Winter - Saison

1867—1868.

## Bad Homburg vor der Höhe.

Die Winter-Saison von Homburg bietet den Fremden alle Annehmlichkeiten und Zerstreuungen größerer Städte.

Das großartige Conversationshaus bleibt das ganze Jahr hindurch geöffnet; dasselbe enthält einen großen Ball- und Concertsaal, einen Speise-Salon, Kaffee- und Rauchzimmer, mehrere geschmackvoll ausgestattete Conversations- und Spielsäle. Das große Lesecabinet ist dem Publicum unentgeltlich geöffnet, und enthält die bedeutendsten deutschen, französischen, englischen, italienischen, russischen, polnischen und holländischen politischen und belletristischen Journale. Die Restauration ist dem rühmlichst bekannten Hause Chevet aus Paris anvertraut.

Jeden Abend läßt sich die Kapelle von Garbe und Koch in dem großen Ballsale hören.

Bälle, Concerte und andere Festlichkeiten wechseln, wie in der Sommer-Saison, fortwährend mit einander ab. Eine ausgezeichnete französische Vaudeville-Gesellschaft ist engagirt, die in dem Theatergebäude, welches durch eine geheißte Gallerie mit dem Conversationshause verbunden ist, wöchentlich zwei bis drei Vorstellungen gibt.

Große Jagden in weitem Umkreise enthalten sowohl Hochwild als alle anderen Wildgattungen.

Man gelangt von Wien in 24 Stunden, von Berlin in 15 Stunden, von Paris in 16 Stunden, von London in 24 Stunden, von Brüssel und Amsterdam in 12 Stunden mittelst direkter Eisentahn nach Homburg. Sechzehn Züge gehen täglich zwischen Frankfurt und Homburg hin und her und befördern die Fremden in einer halben Stunde; es wird denselben dadurch Gelegenheit geboten, Theater, Concerte und sonstige Abendunterhaltungen Frankfurts zu besuchen. (2105—5)